

Przemysł motoryzacyjny w Polsce zdejmuje nogę z gazu?

data aktualizacji: 2017.10.19



Archiwum warsztat.pl, fot. Toyota

Przedstawiciele branży motoryzacyjnej w Polsce z mniejszym, ale wciąż widocznym optymizmem, spoglądają w przyszłość. 36% reprezentantów automotive spodziewa się, że produkcja w ich fabrykach wzrośnie w drugim półroczu br. - wynika z najnowszego raportu „MotoBarometr 2017. Nastroje w automotive” przygotowanego przez Exact Systems. Choć jest to wynik niemal dwa razy słabszy niż rok temu (68%), eksperci podkreślają, że nie ma podstaw do obaw, że w polskim motoprzemysle zaczyna się źle dziać.

AutomotiveSuppliers.pl prognozuje, że w całym 2017 roku eksport produkcji motoryzacyjnej z Polski może wzrosnąć o ponad 10% r/r i przekroczyć rekordową wartość 26 mld euro. Większy optymizm wśród producentów panuje za to u naszych sąsiadów - w Rosji (60%), na Słowacji (56%) i w Niemczech (55%).

- Przemysł motoryzacyjny jest najszybciej rozwijającą się gałęzią polskiej gospodarki. Co więcej, Polska jest coraz bardziej widoczna nie tylko na europejskiej, ale także światowej mapie motoryzacyjnej. Nasze firmy sięgają ze swoją sprzedażą coraz dalej, nie tylko do krajów UE, ale też do Meksyku, Brazylii czy Chin. Na kierunki ekspansji zagranicznej wybieramy coraz częściej te rynki, których potencjał ludnościowy jest ogromny, co ma bezpośrednie przełożenie na popyt wewnętrzny na samochody. Najlepszym przykładem jest nasza firma. Chiny były pierwszym pozaeuropejskim krajem, który wybraliśmy i w 2016 roku rozpoczęliśmy tam działalność. W ciągu roku zdobyliśmy kilka dużych kontraktów zarówno z globalnymi jak i rodzimymi producentami. Rozwijając współpracę międzynarodową, Polska nie może zapominać o pozostałych aspektach istotnych dla naszego biznesu. O tym, jak długo będziemy jeszcze świadkami prosperity w motobranży, zdecyduje przede wszystkim umiejętność dostosowania się naszego kraju do szybko zmieniającego się otoczenia społeczno-gospodarczego. Wyzwania stojące przed nami to

m.in. coraz większe braki kadrowe, które na bieżąco musimy uzupełniać, oraz wprowadzanie innowacji związanych z elektromobilnością. Aby nie zostać w tyle za konkurencją z innych państw, niezbędna jest pełna kooperacja polskiego rządu oraz przedsiębiorstw w powyższych obszarach – mówi Jacek Opala, członek zarządu Exact Systems S.A.

Nie ma powodu do obaw

Przedstawiciele branży motoryzacyjnej w Polsce nie są już największymi optymistami spośród badanych państw, jeśli chodzi o produkcję. Tylko 1 na 3 zapytanych uważa, że produkcja do końca roku wzrośnie, co jest wynikiem niemal dwa razy słabszym niż rok temu (68% wskazań w 2016 roku). Co czwarty jest zdania, że pozostanie na podobnym poziomie jak obecnie.

Jednak Rafał Orłowski, partner w AutomotiveSuppliers.pl, uspakaja.

- Wielu producentów, przede wszystkim dostawców motoryzacyjnych, „konsumuje” realizowane wcześniejsze inwestycje. Tym głównie można tłumaczyć niższy niż w zeszłym roku odsetek respondentów, którzy deklarują wzrost produkcji. Natomiast wyższy odsetek respondentów deklarujących spadek produkcji można tłumaczyć tym, że część firm wdraża nowe wyroby, co zazwyczaj przekłada się na czasowy spadek wolumenów. Innej przyczyny należy szukać na rynkach zagranicznych, które są „być albo nie być” dla większości producentów w Polsce. Jednak moim zdaniem nie ma obaw, że w przemyśle motoryzacyjnym w Polsce zaczyna się dziać coś niedobrego. Od kilku lat branża bije co roku nowe rekordy, zarówno pod względem produkcji, sprzedaży, zatrudnienia czy wartości eksportu – mówi ekspert AutomotiveSuppliers.pl

Polska nie jest już na czele motoryzacyjnego pelotonu, bo więcej optymistów produkcyjnych jest w Rosji (60%), na Słowacji (56%) oraz w Niemczech (55%). Rosyjskie automotive po kilkudziesięciu miesiącach spadków zaczyna wychodzić na prostą. Słowaków, do tak optymistycznych ocen najpewniej skłoniła m.in. wygrana w starciu o fabrykę aut Jaguar Land Rover. Słowacja już teraz produkuje ok. 1 mln aut rocznie, a jak ruszy fabryka aut klasy premium ta liczba znacznie wzrośnie. Przez różowe okulary w przyszłość spoglądają też przedstawiciele niemieckiego automotive – dla porównania, w ubiegłym roku optymistów było zdecydowanie mniej, bo tylko 33%.

- Niemcy są największym producentem samochodów w Europie i jednym z największych na świecie. Istotnym czynnikiem w utrzymaniu tej wysokiej pozycji będzie rozwój nowych technologii z naciskiem na produkcję pojazdów elektrycznych. W obliczu ostatnich wydarzeń związanych z silnikami diesla wielu niemieckich producentów przyspieszyło wdrażanie projektów aut elektrycznych, co w ciągu najbliższych kilku-kilkunastu lat, przyczyni się z pewnością do reorganizacji całej branży – twierdzi Sebastian Gos, General Manager, Exact Systems Niemcy.

W Rumunii na większe zamówienia liczy podobny odsetek przedstawicieli automotive co w Polsce (31%). Jedynie w Czechach widać nieco słabsze nastroje – tutaj tylko co szósty zapytany ma nadzieję na wzrost produkcji, a co trzeci nie spodziewa się większych zmian.

Automotive w Polsce zależne od zagranicy

TOP3 czynników wpływających na wzrost produkcji nie zmieniło się w porównaniu do 2016 roku.

Największy wpływ na wzrost produkcji wciąż mają zamówienia od partnerów zagranicznych, zarówno obecnych jak i nowych – tak wskazało łącznie 41% firm. Co trzeci przedstawiciel motobranży liczy na nowe zamówienia od polskich partnerów – 32% wskazań. 13% spodziewa się nawiązania współpracy z nowymi fabrykami samochodów w krajach sąsiadujących z Polską. Tylko 1% respondentów liczy na zamówienia w związku z otwarciem nowej fabryki samochodów.

Na dobrą kondycję branży automotive w Polsce przede wszystkim wpływają zamówienia płynące z zagranicy, które z roku na rok rosną. Jak wynika z danych AutomotiveSuppliers.pl, w pierwszym półroczu 2017 roku eksport przemysłu motoryzacyjnego z Polski odnotował rekordową wartość ponad 13 mld euro, co dało niemal 10% wzrost rok do roku. Najwięcej za granicę wysyłamy części i akcesoriów motoryzacyjnych, które stanowią niemal 44% naszej zagranicznej sprzedaży. Jeśli chodzi o kierunki eksportu, najważniejszymi partnerami wciąż pozostają Niemcy (29% udział), na drugim miejscu znajdują się Włochy z 10% udziałem, a na trzecim Czechy (8% udział).

Metodologia badania

Badanie „MotoBarometr 2017. Nastroje w automotive. Polska, Czechy, Niemcy, Rosja, Rumunia, Słowacja” zostało przeprowadzone przez firmę Exact Systems na celowej próbie przedstawicieli firm z sektora automotive będących klientami Exact Systems. Wśród nich znajdują się m.in. producenci samochodów, poddostawcy części i komponentów samochodowych Tier I i Tier II takich jak wycieraczki, szyby samochodowe, dachy, kolumny kierownicze czy elementy bezpieczeństwa. Wielkość próby wyniosła 429 respondentów z 6 państw (Polska, Czechy, Niemcy, Rosja, Rumunia, Słowacja).

Badanie zrealizowano metodą telefonicznych wywiadów (CATI), ankiet online oraz ankiet indywidualnych od kwietnia do lipca 2017 roku. Pełen raport dostępny [TUTAJ](#).

Źródło: